

Nr 12 (100)
20 grudnia 2013

DODATEK
SPECJALNY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

GAZETA
Jarocińska



Więści Z lasu



Krzysztof Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Adwent. Czas przedświąteczny, czas oczekiwania na te najbardziej magiczne dni w roku. Za oknami ciemno, w domu pachnie świerkiem i dzieci są nadzwyczajnie pobudzone. Gdyby do kompletu z opłatkiem i białym obrusem spadł jeszcze śnieg! Raczej nie spadnie, przeważnie go brak, ale nie szkodzi, będzie cudownie. Ubierzemy się odświętnie, ukradkiem wsuniemy prezenty pod choinkę i łamiąc się białym, pszennym opłatkiem będziemy sobie tak bliscy. Pospiesznie zjemy wieczerzę i otworzymy prezenty. Zachwyt obdarowanego będzie tego wieczoru dla nas najważniejszy. Potem będziemy śpiewać kolędy, każdy jak umie, nieważne czy fałszywie, czy czysto. W kościele rozbłyszczą wszystkie światła, a przy żłóbku wszyscy będziemy jak dzieci. Magiczna, święta noc przeminie zbyt szybko. Życzę jednak, by przez dwa kolejne dni Bożego Narodzenia ta szczególna atmosfera wigilijnego wieczoru trwała, aby nie przemijała. Życzę, abyśmy nie musieli rozmyślać o troskach. Dobrym na to sposobem jest wspomnianie wszystkich tych cudownych świąt, które przeżywaliśmy jako dzieci. Takie wspomnianie kieruje nasze myśli ku najpiękniejszym chwilom. Niech niczego Państwu nie zabraknie i niech będą to najpiękniejsze święta w naszym życiu. Rodzi się przecież znowu Zbawiciel, rodzi się nadzieja, a ona jest w życiu najważniejsza.

Krzysztof Schwartz

100

NUMER



► ŚWIĘTUJEMY 100. NUMER „WIEŚCI Z LASU”

Choinki za kolorowanki przyznane

Ponad 200 prac wpłynęło na konkurs zorganizowany przez Nadleśnictwo Jarocin. Z okazji 100. numeru „Więści z lasu” przygotowano 100 choinek dla autorów najciekawszych kolorowanek. Ilość zgłoszeń i pomysłów małych autorów i ich rodziców zaskoczyła organizatorów. Najmłodszy miał rok, a najstarsi - 13 lat. Oprócz tradycyjnych rysunków były też pracochłonne wyklejanki z papieru, bibuły i plasteliny oraz prace wykonane z ziaren, stróżyn od kredek i wełny. Komisja miała poważny problem z wyłonieniem najlepszych. Kilka prac wpłynęło także spoza powiatu jarocińskiego, ale zgodnie z regulaminem nie mogły być one brane pod uwagę.

W poniedziałek 9 grudnia nazwiska zwycięzców zostały opublikowane na stronach www.jarocinska.pl

i www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl. Do 12 grudnia należało zgłosić potwierdzenie odbioru nagrody. Żywe drzewka czekają na zwycięzców konkursu do 19 grudnia w siedzibie nadleśnictwa przy ul. Kościuszki 43 w Jarocinie (w godz. od 8.00 do 14.30). Rodzic małego artysty musi mieć przy sobie ważny dokument tożsamości.

Wszystkim Państwu, a w szczególności dzieciom, serdecznie dziękujemy za tak liczny udział oraz włożony trud. Cieszymy się, że jesteście z nami już tyle czasu. Mijmy nadzieję, że zielone drzewka będą cieszyły oko przez cały okres świąt, a wypełniające domy zapachem świerka będzie nam przypominał, iż lasy są naszym wspólnym dobrem, o które troszczą się leśnicy, ale i o które musimy zadbać my wszyscy. Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku! (Is, Wojak)



Wyklejanka Krzysztofa Biegańskiego (lat 12) z Kotlina



Rodzinka państwa Florczyków odbierająca nagrodę w konkursie wraz z dziećmi, autorami pracy wspólnej



Komisja miała bardzo trudne zadanie przy wyborze prac

► LISTA NAGRODZONYCH CHOINKAMI:

Wiktoria Adamkiewicz (Jarocin), Tomasz Adamski (Jarocin), Julia Bajaczyk (Jarocin), Adrian i Michał Banaszak (Parzew), Jakub Bartczak (Jarocin), Krzysztof Biegański (Kotlin), Dagmara Bielerzewska (Witaszyce), Tomasz Bigos (Siedlemin), Klaudia Błaszczyk (Nosków), Zofia i Maciej Błaszczyk (Jarocin), Bartosz Boruta (Nosków), Jakub Burchacki (Żerków), Igor Deichsler (Jarocin), Anna Dylak (Golina), Katarzyna Dzierła (Żerków), Sławomir Fajka (Żerniki), Maja, Mikołaj, Miłosz Florczyk (Jarocin), Szymon Genderka (Osiek), Dorota Genstwa (Twardów), Sandra Gomułka (Wola Książęca), Ola Gralka (Witaszyce), Aleksandra Grodzka (Jarocin), Franciszek Hałas (Wilkowja), Joanna Herka (Wojciechowo), Julia Humpa (Brzostów), Mariusz Hybiak (Panienska), Zofia

Idziaszek (Żerków), Bartosz Jankowiak (Siedlemin), Amelia Jankowska (Parzęczew), Jakub Jańczak (Magnuszewice), Dominik Józkiw (Dobieszczyzna), Maciej Kacala (Komorze, gm. Nowe Miasto), Matylda Kaczmarek (Jarocin), Miłosz Kaliński (Jarocin), Agata Karolczak (Bachorzew), Paweł Kielbowski (Mieszków), Aleksandra Kościńska (Jarocin), Kamila Kozłowska (Chwałów), Wojciech Król (Żerniki), Mikołaj Kubiak (Mieszków), Adam Kuroпка (Annapol), Maciej Kurza-wa (Jarocin), Zuzanna Kusiak (Jarocin), Mateusz Langner (Radlin), Maria Lewandowicz (Wola Książęca), Wojciech Ławniczak (Utrata), Michałina Łazińska (Stegosz), Zofia Łączny (Annapol), Mateusz Maciejewski (Jarocin), Ewa Marcisz (Jarocin), Hubert Marczewski (Rusko), Zuzanna Masztalerz

(Jaraczewo), Michalina Matuszak (Lisew), Justyna Michalak (Jarocin), Agata Michalska (Wilkowja), Daniel Mikołajczak (Sławoszew), Mikołaj Mikołajczak (Twardów), Julia Mizerna (Wysogotówek), Michał Molecki (Góra), Olimpia Morgiel (Jarocin), Marlena Mrówczyńska (Jarocin), Jan i Juliusz Muszyński (Jarocin), Joanna Nabzdyk (Witaszyce), Jakub Nadobny (Jarocin), Oliwia Namysłowska (Jarocin), Julia Nowak (Jarocin), Anastazja Nowicka (Bachorzew), Tatiana Olszewska (Jarocin), Jakub Ostojski (Zakrzew), Natalia i Kamil Pańczak (Jarocin), Bartosz Piotrowski (Michałów), Aleksandra Przybylska (Jarocin), Eryk Ratajczak (Dąbrowa), Antoni Robak (Jarocin), Karolina Rzepa (Cząszczew), Mateusz Seiler (Jarocin), Antoni Sikorski (Jarocin), Dorota Smolarek

(Jarocin), Gracjana, Denis, Vanessa Sopniewscy (Zakrzew), Karolina Starosta (Mieszków), Aleksander Sus (Stramnice), Antoni Szcześniak (Chwałów), Julia Szulc (Żerków), Joanna Szymczak (Cerekwica Stara), Lena Szymkowiak (Jarocin), Aleksandra Tomczak (Jarocin), Wiktor Tomczak (Nosków), Aleksandra Walczak (Golina), Kacper Wardeński (Żerków), Amelia Wasielewska (Żerków), Weronika Wawrzynkiewicz (Mieszków), Klaudia Wesolek (Roszków), Jakub Wolszty-niak (Jarocin), Julian Woźniak (Żerków), Kornelia Wyduba (Witaszyce), Jonasz Wyrwas (Cerekwica Stara), Paulina Zielińska (Kolniczek), Oliwia Zielonka (Jarocin), Bartosz Zienciak (Cielcza), Martyna Zygmunt (Jarocin).

► LEŚNE ORIGAMI

Szyszka



Zadajesz sobie pytanie, czym tak właściwie jest szyszka? Otóż jest to organ występujący u roślin iglastych, zbudowany z osi stanowiącej główny trzpień oraz liści zarodnikowych, tzw. sporofili (kwiatów lub kwiatostanów). Szyszka skrywa w swym wnętrzu narządy rozrodcze, występujące u rodziny drzew i krzewów należących do rzędu sosnowców (Pinales). Te nago-nasienne rośliny sosnowate tworzą dość liczną grupę ok. 220-250 gatunków. Mianem szyszki określa się (kwiaty, kwiatostany) zarówno męskie, jak i żeńskie. W niektórych źródłach literatury znajdziemy termin „szyszka” odnoszący się tylko do drewnięjących strobili żeńskich zawierających zalążki i tak też potocznie określamy ten twór. Spoglądając na dorodną sosnę w okresie kwitnienia dostrzeczemy kwiaty męskie o bar-

wie jasno-słomkowej, pyłące obficie swe zarodniki (potocznie zwane przez nas właśnie szyszkami). Te drugie zbudowane są z osi, na której znajdują się schematycznie ułożone łuski nasienne wraz z zalążkami i okrywające je twarde łuski wspierające. Ciekawą odmianą są szyszkogagody występujące u jałowców. Tak więc szyszki spotkamy zarówno u sosny, jodły, jak i u świerka, ale należy pamiętać, że tylko długie szyszki jodeł po wysuszeniu rozpadną nam się odsłaniając centralnie ułożony rdzeń, a obserwując szyszki daglezi dostrzeczemy wystające pomiędzy łuskami charakterystyczne dla tego gatunku języczki.

Tyle o budowie i rodzajach szyszek. Mam teraz dla Was propozycję wykonania jednej z nich z papieru. W okresie świątecznym być może będzie ona stanowiła doskonałą ozdobę na zieloną i pachnącą lasem choinkę. Zatem zapraszam wszystkich do zakasania rękawów i życząc owocnej pracy - powodzenia. Wojak

► Informacje potrzebne do złożenia szyszki i zdjęcia znajdziesz zawsze na stronie Nadleśnictwa Jarocin jarocin.poznan.lasy.gov.pl w zakładce „Kącik dla najmłodszych” i na stronie www.jarocinska.pl w zakładce „Więści z Lasu”.

KALENDARIUM grudzień 2013 / styczeń 2014

13 grudnia - Światowy Dzień Telewizji Dla Dzieci;
- II posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Badawczego Leśnictwa kadencji 2012-2016;
20 grudnia - Dzień Ryby, obchodzony jedynie w naszym kraju od 2003 r. Święto umiejscowione w okolicach Wigilii ma nakłonić do refleksji nad m.in. niehumanitarnym traktowaniem karpia w punktach sprzedaży;

22 grudnia - Pierwszy Dzień Zimy;
29 grudnia - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej;
1 stycznia - Światowy Dzień Pokoju (obchodzony przez Kościół Katolicki);
3 stycznia - Dzień Pamięci Ofiar Reżimu Hitlerowskiego;
6 stycznia - Dzień Filatelisty (Polska);
20 stycznia - Dzień Wierzy Głowiastej. Wierzbę głowiastą to jedyny gatu-

nek drzewa, który można ogławiać - czyli przycinać jego koronę (ogławianie to pozbawianie drzew liściastych ich korony lub jej fragmentów);
21 stycznia - Dzień Babci;
22 stycznia - Dzień Dziadka;
24 stycznia - Światowy Dzień Środków Masowego Przekazu.

Opr. Wojak



Wciąż wyrzucają śmieci do lasu - głupota czy lenistwo?

Widok sedesu czy tapczanu w środku lasu nadal nie należy do rzadkości. Jedną z zalet nowych przepisów dotyczących wywozu śmieci, które weszły w życie z początkiem lipca, miało być zmniejszenie ilości śmieci w lasach. - Moim zdaniem ta zmiana nie ma wpływu na ilość śmieci pojawiających się w lesie. Przez te kilka miesięcy nie zauważyłem większej różnicy. Nowe śmieci nadal się pojawiają. Nie rozumiem, dlaczego ludzie nadal śmieci w lasach, skoro odpady odbierane są w ramach ryczałtu prosto z domów, a odpady typu tapczan można zawieźć w każdej chwili na gradowisko. Może to kwestia przyzwyczajenia?

Wśród śmieci zdarzają się odpady bytowe, odpady budowlane czy pampersy. Na pewno potrzeba czasu, żeby zmienić mentalność. Worki wyrzucone w rowie nie należą do rzadkości. Po tem zwierzęta je rozwalają, rozgrzebią. Staramy się ustalać, kto je wyrzucił i często udaje nam się dotrzeć do sprawców - tłumaczy Jacek Kaaz, strażnik leśny w Nadleśnictwie Jarocin. Maksymalna wysokość mandatu za zaśmiecanie wynosi 500 zł. W razie odmowy przyjęcia mandatu sprawa trafia do sądu. W tym wypadku wysokość grzywny może sięgać nawet 5 tys. zł. W przypadku zanieczyszczenia lasu płynnymi substancjami najbardziej

dotkliwą karą jest konieczność rekultywacji tego terenu, przywrócenie go do stanu poprzedniego. - Takich spraw nie mieliśmy w ostatnim czasie. Zobaczymy na wiosnę, jak będzie wyglądać sytuacja ze śmieciami. Ludzie często otwierają okna samochodu i wyrzucają opakowania po jedzeniu. To już totalny brak kultury. Często wyrzucają śmieci do lasu z głupoty czy lenistwa. Jeden ze sprawców sam się przyznał, że głupio postąpił, ale w sumie nie wie nawet, dlaczego - dodaje Jacek Kaaz. (Is)



Mimo zmiany ustawy i akcji „sprzątania świata” w lasach nadal można się natknąć na śmieci. Na zdjęciu stan z połowy listopada w okolicach Mieszkowa

Fot. Jacek Kaaz

Od 1 lipca mieszkańcy mogą oddawać za darmo do Punktu Zbiórki Odpadów Problemowych, czyli na tzw. gradowisko wszystkie odpady problemowe pochodzące z gospodarstwa domowego np.: zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (lodówki, telewizory, komputery), baterie i akumulatory, odpady wielkogabarytowe (stare meble). Dwa razy w roku firmy organizują odbieranie takich śmieci bezpośrednio z domów. Wszystkie pozostałe odpady - segregowane i mieszane - są odbierane w ramach ryczałtu i zgodnie z harmonogramem przez firmy wyłonione na drodze przetargu.

► PATROLE STRAŻY LEŚNEJ PRZED ŚWIĘTAMI

Wolą kraść drewno niż choinki

■ Pod koniec października, na kilka dni przed Wszystkimi Świętami przeprowadzono ogólnopolską akcję pod kryptonimem „Stroisz”. Kolejne patrole straży leśnej odbędą się również przed świętami Bożego Narodzenia.

Akcja kontrolowania terenów leśnych w kierunku bezprawnego pozyskania i sprzedaży gałęzi z drzew i krzewów iglastych oraz wszelkich przejawów szkodnictwa leśnego przeprowadzana jest wspólnie z okolicznymi nadleśnictwami. Strażnicy leśni wymieniają się miejscami. W Nadleśnictwie Jarocin pracowali funkcjonariusze z Taczanowa, a nasi strażnicy pojechali na tamten teren. Dwa dni prowadzono wspólne patrole z policją.

Policjanci w czasie kontroli ładunku drewna zajmowali się stanem technicznym pojazdów, dokumentami uprawniającymi do ruchu czy stanem trzeźwości kierowców. Samochody, ciągniki i przyczepy podlegały takiej samej kontroli jak na drodze publicznej. Takiej samej akcji można spodziewać się także przed świętami Bożego Narodzenia. Wtedy szczególnie wzrasta popyt na choinki czy pozyskanie mięsa w wyniku kłusownictwa. - U nas nie ma większych problemów z tzw. stroiszem. Zdarza się to częściej na południu Polski i dotyczy bardziej cennych gatunków np. jodły. W ostatnich latach nie ma już mody na wykładanie grobów gałkami. Ludzie korzystają też coraz częściej z drzewek iglastych rosnących przy domach. Nadleśnictwa

prowadzą sprzedaż dla odbiorców hurtowych. Kradzieże choinek zdarzają się incydentalnie. Ale nie znaczy to, że przed świętami nie będziemy znacznie częściej patrolować uprawy daglezjowe czy świerkowe - podkreśla Jacek Kaaz ze Straży Leśnej Nadleśnictwa Jarocin. W patrolowaniu pomaga nowoczesna technika. W lasach funkcjonuje system kamer. Każdy strażnik ma też dostęp do systemu, w którym można sprawdzić pochodzenie drewna.

Kradzież choinki jest traktowana jako wykroczenie. Można za to dostać mandat w wysokości 500 zł. Złodziei bardziej niż choinki interesuje drewno. - Dwa, trzy lata temu mieliśmy kradzieże w Nowym Mieście, gdzie wycinano drzewa w lesie państwowym i należącym do miejscowej parafii. Policja prowadziła dochodzenie w tej sprawie. W Miłosławiu mieliśmy osoby, które udawały pracowników leśnych, wycięły ponad 50 drzew i zrobiły duże spustoszenie. Wycinali i wywozili na handel. Złodzieje robią się coraz bezczelniejsi. W tym roku wykryto sprawę, gdy złodzieje wycinali drzewa przy drogach publicznych i odcinali od niego 2-3 metrowy kawałek i wywozili to do Niemiec albo sprzedawali tartakom np. na

okna. Ludzie coraz częściej dzwonią, sygnalizują, że coś złego dzieje się w lesie. Czasem sąsiad doniesie na sąsiada. Kiedyś spraw o kradzieże bywało w roku około 70, a teraz zdarza się ich w granicach 20. Ale gdy tylko ludziom zacznie się gorzej żyć, to od razu zwiększy się liczba kradzieży. Są też i tacy, którzy z kradzieży czynią sobie dodatkowe źródło utrzymania - tłumaczy strażnik leśny. I dodaje, że ostatnia duża kradzież miała miejsce na styku kilku dyrekcji regionalnych Lasów Państwowych - poznańskiej, łódzkiej i wrocławskiej. Dotyczyło to m.in. Nadleśnictwa Krotoszyń. - Złodzieje przez kilka miesięcy zabierali drewno ze stosów przeznaczonych na sprzedaż. Ręcznie ładowali po 10-20 metrów sześciennych w nocy. Rano jeździli po wioskach i oferowali do sprzedaży jako opał. Wpadli, bo leśnicy zauważyli podejrzany ładunek na jednym z parkingów - wyjaśnia. (Is)

W trakcie październikowej akcji udzielono 5 pouczeń za wjazd do lasu i jednego za puszczanie psa luzem. Skontrolowano cztery transporty drewna. Wykryto jedną kradzież drewna i podjęto czynności wyjaśniające w sprawie dwukrotnego wywozu śmieci do lasu.

Z kraju

► Nowy minister środowiska

Nowym Ministrem Środowiska z dniem 27 listopada został Maciej H. Grabowski - doktor ekonomii na Uniwersytecie Gdańskim oraz inżynier nawigator w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni. W latach 80. pracował w Polskich Liniach Oceanicznych jako oficer pokładowy. Przez 18 lat rozwijał Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, gdzie od roku 1991 pełnił funkcję wiceprezesa. Od marca 2008 r. pracował w Zespole Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów. W latach 2011-2012 był członkiem Komisji Nadzoru Finansowego, a od lutego 2013 - Głównym Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych (MŚ).

► Porozumienie z Rosją

21 listopada wiceminister środowiska Janusz Zaleski podpisał porozumienie o współpracy w dziedzinie gospodarki leśnej z Ministerstwem Zasobów Naturalnych i Ekologii Federacji Rosyjskiej. Podczas spotkania strony określiły 9 obszarów współpracy i wymiany wzajemnych doświadczeń związanych z użytkowaniem i ochroną lasów (LP).

► LP wyróżnione

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe odebrało nagrodę za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ochrony przyrody - 2013 UNESCO Sultan Qaboos Prize for Environment Preservation. Uroczystość wręczenia dyplomów i nagród miała miejsce podczas Światowego Forum Nauki w dniach 24 - 27 listopada w Rio de Janeiro, w Brazylii (MŚ).

► Nowy dyrektor IBL

1 grudnia powołano dr hab. Janusza Czerepkę na stanowisko dyrektora Instytutu Badawczego Leśnictwa. Nowy dyrektor jest pracownikiem IBL od 16 lat. Od 2010 r. kierował Zakładem Ekologii Lasu (MŚ).

► Ratuja głuszca

Dwa nadleśnictwa oddalone od siebie o 700 km połączył jeden wspólny projekt (Life+) - ochrony nizinnych populacji głuszca w Polsce, a dokładnie dwóch obszarów puszczańskich Borów Dolnośląskich i Puszczy Augustowskiej. Jeszcze sto lat temu tereny naszego kraju zamieszkiwało ok. 2000 osobników tego ptaka. Obecnie populacja ta waha się w granicach ok 400 sztuk. Wspólnymi działaniami leśnicy oraz naukowcy będą starali się przywrócić ten rzadki gatunek do łask (LP).

► Nowy dyrektor Świętokrzyskiego Parku Narodowego

6 grudnia nominację na to stanowisko odebrał Piotr Szafranec. Jest on absolwentem Politechniki Świętokrzyskiej oraz studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Ekonomii i Prawa w Kielcach. Od marca 2007 roku był pracownikiem Świętokrzyskiego Parku Narodowego na stanowisku specjalisty do spraw inwestycji i remontów oraz pełnomocnikiem dyrektora ds. udzielania zamówień publicznych. (MŚ)

Ze świata

► Brazylia - meble i mistrzostwa

Wartość wyprodukowanych mebli w Brazylii osiągnie w tym roku wartość 13,4 mld € (dane tamtejszych stowarzyszeń producentów mebli). Wzrost produkcji w latach 2009 - 2013 wyniósł aż 57%. Brazylia przeżywa obecnie wzrost gospodarczy. Być może spowodowane jest to zbliżającymi się Mistrzostwami Świata w piłce nożnej. Coraz większym zainteresowaniem cieszą się meble z tego kraju na rynkach światowych (DN).

► Austria - masowa sprzedaż drewna

W miejscowości Vorarlberg podczas submisji wystawiono na sprzedaż 220,1 m³ drewna świerkowego i 3,4 m³ jodły. Za świerk uzyskano średnią cenę 187 €/m³, a za jodłę 155 €/m³. Najwyższą cenę otrzymano za kłodę świerkową (5 m długości, 0,56 m średnicy) - 410 €/m³. Drewno wystawione na aukcji pochodziło z lasów wspólnotowych (DN).

► Skandynawia - straty po huraganie

Huragan o nazwie „Hide”, który przeszedł 17 listopada nad Finlandią spowodował duże straty w lasach. Ze wstępnych analiz straty oszacowano na około 1,5 mln m³ drewna o wartości 60 mln €. Najwięcej wiatrolomów miało miejsce w południowej części kraju. Poprzednia niszczycielska wichura miała miejsce dwa lata temu, wówczas straty po huraganie „Dagmar” wyniosły 4 mln m³ drewna. Huragan spowodował też szkody w norweskich lasach, głównie w okręgu Nord-Trøndelag. Tutaj straty oszacowano na 0,3 mln m³ (DN).

Źródła: LP-Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, MŚ-Ministerstwo Środowiska, DN-serwis informacyjny Drewno News. Zestawił: WoJak

Młodzi strzelcy pamięci Władysława Florkowskiego

W Leśniczówce Małoszki, należącej do Nadleśnictwa Jarocin, odbyło się uroczyste spotkanie zorganizowane dla uczczenia rocznicy śmierci zamordowanego w 1941 r. w obozie koncentracyjnym pierwszego Komendanta Placówki „Puszczyk” i zarazem leśnika - Władysława Florkowskiego. „Puszczyk” podlegał pod organizację konspiracyjną „Polska Niepodległa”. W 1942 r. nastąpiło scalenie tej organizacji z Armią Krajową. Władysław Florkowski w chwili śmierci miał ukończone 29 lat. Spotkanie zostało zorganizowane 27 listopada przez Nadleśnictwo Jarocin oraz



O historii opowiadał młodzieży podleśniczy Andrzej Antowski (z prawej, w środku stoi leśniczy Karol Sroka)

koło „Dąb” Towarzystwa Przyjaciół Lasu. W spotkaniu wzięli też udział młodzi strzelcy z 2 Kompanii Mosińsko-Puszczykowskiej Związku Strzeleckiego Strzelec Wągrowiec pod opieką porucznika Jarosława Dobickiego i plutonowego Roberta Steinitza (będącego jednocześnie opiekunem klasy o profilu wojskowym Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Adama Wodźniczki w Mosinie). Delegację Nadleśnictwa Jarocin stanowili Krzysztof Sroka, Andrzej Antowski i Jakub Wojdecki.

Tomasz Witczak
Towarzystwo Przyjaciół Lasu



► JUBILEUSZ KOŁA ŁOWIECKIEGO

„Darz Bór” ma 60 lat

Kolo Łowieckie „Darz Bór” nr 29 w Jarocinie obchodziło niedawno jubileusz 60-lecia istnienia. Uroczystości zostały rozpoczęte 23 października uroczystą mszą świętą w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Żegocinie. Część oficjalna odbyła się w Domu Kultury także w Żegocinie, połączona z występami miejscowego kabaretu oraz zespołu wokalnego młodzieży.

Kolo łowieckie, początkowo zwane kołem leśników, powstało zaraz po wojnie przy Nadleśnictwie Jarocin. Obecnie liczy 73 członków oraz 5 stażystów. Gospodaruje na dwóch obwodach o łącznej powierzchni 16 tys. hektarów. Koło wypłaca rolnikom rocznie średnio około 100 tys. zł odszkodowania za szkody wyrządzone przez zwierzynę w uprawach rolnych. Stanowi to duże obciążenie finansowe. - *Staramy się utrzymywać z rolnikami jak najlepsze relacje, gdyż zdajemy sobie sprawę, jak denerwujące są dla nich straty powstające głównie od dzików i jeleni* - mówi łowczy Jan Mróz. - *Dbamy o zwierzynę uprawiając kilka hektarów poletek leśnych służących dokarmianiu oraz wykładamy pod pańniki zimną kilkanaście ton karmy.*



Członkowie Koła Łowieckiego „Darz Bór”

W tym miejscu należy też podziękować młodzieży szkolnej za liczne działania związane z dokarmianiem zwierzyny zimą. Działalność organizacji nie ogranicza się tylko do gospodarki łowieckiej. Koło organizuje liczne spotkania oraz konkursy w szkołach podstawowych i gimnazjalnych na terenie powiatu jarocińskiego i pleszewskiego, poświęcone ochronie naturalnego środowiska bytowania zwierzyny leśnej i polnej. We współpracy ze szkołami najczęściej angażuje się jego członek, emerytowany nauczyciel Krzysztof Zychlewicz. Członkowie „Darz Bór” biorą czynny udział w zakładaniu upraw leśnych, sadząc corocznie jedną powierzchnię zrębowa. Koło posiada własny zespół sygnalistów grających na instrumentach myśliwskich, który uświetnia wiele uroczystości oraz imprez w środowisku lokalnym. Zespół corocznie uczestniczy w konkursach. W roku 2013 w Łądku Zdroju zdobył pierwsze miejsce, a jego sygnalistka Anna Szymendera - pierwsze miejsce indywidualnie. Myśliwi odnoszą także sukcesy w strzelectwie. Najlepszym strzelcem jest Szymon Mróz, posiadacz okazałej kolekcji tzw. wawrzynów.

Oprac. Andrzej Filipiak



Legitymacja Stanisława Krawczyka, założyciela koła, datowana z dniem założenia organizacji, tj. 19 lipca 1953 roku



Zespół sygnalistów myśliwskich

Kto, gdzie, kiedy

19 lipca 1953 roku odbyło się inauguracyjne zebranie chętnych do utworzenia koła łowieckiego w obecnym zasięgu jego działania. Założycielami koła byli Kazimierz Grochmalicki, Stanisław Krawczyk, Stanisław Karpiński, Tadeusz Krzyżosiak, Wacław Kwaśniewski, Tadeusz Kuroch, Stanisław Musiał, Franciszek Talarczyk, Marian Szczepański oraz Stefan Bugaj. Prezesami koła byli: w latach 1953-1956 Kazimierz Grochmalicki, w latach 1957-1995 Jan Gołuchowski, w latach 1995-2010 Zdzisław Henicz, a od roku 2011 do dziś pełni funkcję Wiesław Chojnacki. Funkcję łowczego koła najdłużej, bo od roku 1987 do dziś pełni Jan Mróz.

Sezon na kaczki

Sezon polowań na kaczki trwa jeszcze tydzień. W Polsce obowiązującym aktem prawnym określającym okres polowań na zwierzęta łowne (m.in. daniel, sarny, dziki, muflony, bażanty, kaczki etc.) jest Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. (Dz. U. Nr 48, poz. 459) na podstawie art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 372, z późn. zm.). I tak okres polowań na kaczki w tym: krzyżówki, cyraneczki, głowienki i czernice jest wyznaczony od 15 sierpnia do 21 grudnia. Dzikie ptactwo od wieków było i jest nieodłącznym elementem staropolskiej wykwinnej kuchni. Kaczki spotkamy blisko okolic rzek, stawów, jezior, podmokłych łąk z porastającą je olszyną. W okresie późnej jesieni spotkamy je również przy dużych zbiornikach wodnych. Mimo że kaczki są ptakami przelotnymi i odlatują w październiku, to niektóre z nich pozostają w Polsce na zimę. Dzieje się tak wówczas, gdy znajdują one odpo-

wiednie warunki do życia w tym niekorzystnym pogodowo dla nich okresie. Rodzaj polowań jest już kwestią bardziej złożoną. Indywidualne lub zbiorowe są podyktowane w dużym stopniu m.in. topografią terenu i porą roku. Mogą odbywać się z łódki, z podchodu, na przelotach, zlotach (szczególnie wieczornych przed zachodem słońca) i sadach, z krykuchą, z batwankiem i z naganką. Myśliwi mogą strzelać do kaczek tylko, gdy te znajdują się w powietrzu - strzelanie do pływającego po wodzie ptaka jest zabronione. Tyle pokrótce o zasadach związanych z polowaniem, przejdźmy zatem do walorów estetycznych i kulinarnych. Mięso dzikiego ptactwa jest twardsze od drobiu ze względu na występujące w nim grubsze włókna. Dlatego po uboju musi ono dojrzewać w zależności od gatunku od kilku do kilkunastu dni. W przypadku dzikiej kaczki mięso kruszeje ok. 10 dni. Charakteryzuje się specyficznym zapachem, ciemnym kolorem i lekko kwaskowym smakiem.



Przepis wg Wołak'a

Kaczka z jabłkami - składniki:

- 1 duża kaczka, można zastąpić zwyczajną o masie ok. 2 kg,
- 5 kwaśnych jabłek,
- sól, pieprz (wg uznania)
- cukier 1 łyżka (do jabłek na przybranie),
- 6 łyżek ususzonego majeranku,
- masło oraz olej do posmarowania naczynia,
- 2 kostki rosółowe,
- 5-7 łyżek miodu,
- 2 łyżki brązowego cukru.

Dzień wcześniej „kapiemy” kaczkę w osolonej wodzie. Następnego dnia kaczkę myjemy i co ważne - staramy się wytrzeć do suchości. Pamiętajmy, że tworzącego się wywaru w trakcie jej pieczenia będzie przybywało.

Mieszmą masło z kostką rosółową, pieprzem, solą i 2 łyżkami majeranku do uzyskania jednolitej kremowej masy, którą następnie nacieramy wnętrze kaczki oraz jej tuszkę z zewnątrz. Jabłka obieramy ze skórki, pozbywamy się gniazd nasiennych i kroimy je w ćwiartki. Pamiętajmy, by pozostawić 2 szt. do przybrania na talerz. Wszystkie jabłka prószy my majerankiem i nadziewamy nimi kaczkę. Otwór zaślepamy wykałaczkami (metoda alternatywna dla zaszywania tuszki niciami).

Nafaszerowaną kaczkę układamy w wysmarowanym tłuszczem naczyniu lub garnku. Okładamy ją jabłkami, które zostały nam z nadzienia. Skórę smarujemy miodem.

Piekarnik nagrzewamy do temperatury ok 220-230 st. C. Mięso pieczemy ok. 45 min. Po tym czasie kaczkę obracamy na ok 40 min. Następnie zamykamy naczynie (garnek) pokrywą, zmniejszamy

temperaturę do ok. 180-190 stopni i pieczemy ją jeszcze przez 2 godziny. Ważne, by w trakcie pieczenia tuszkę regularnie podlewać wytworzonym podczas jej obróbki termicznej wywarem (sosem z naczynia). Pieczenie może się skrócić, jeżeli kaczka jest mniejsza. Pod koniec pieczenia (na 15 min przed wyciągnięciem kaczki) dwa jabłka, które zostawiśmy wcześniej, obieramy ze skórki, pozbywając się gniazd i pestek. Kroimy w poprzek na dwie równe części. Ich wierzch posypujemy brązowym cukrem i wkładamy do rozgrzanego piekarnika z kaczka. Oba jabłka posłużą nam na udekorowanie talerza, dodając dodatkowych walorów smakowych.

Po 10-15 min, kiedy jabłka nam się już upiekły, a cukier na ich powierzchni skarmelizował, wyjmujemy kaczkę z piekarnika i naczynia. Oddzielamy udka, skrzydła i piersi. Układamy je na talerzach. Kaczkę podajemy na kilka sposobów: z zapieczonymi ziemniakami, kaszą, kluskami lub z pyzami na parze. Całość można polać wytopionym wcześniej tłuszczem (wedle uznania). Na talerz możemy dodać do pieczenia również łyżkę konfitur ze śliwek. Smacznego!

Opr. Jakub Wojdecki